

# Ero x RX, Dla mojej ferajny

Nie poddaję się, zawsze walczę do końca  
Nie licząc tu po cichu na żadną gwiazdkę z nieba  
Zapomniałeś już, że nie mieliśmy już nic  
Miej w pamięci te słowa, zacznij na nowo żyć

Nie poddaję się, zawsze walczę do końca  
Nie licząc tu po cichu na żadną gwiazdkę z nieba  
Zapomniałeś już, że nie mieliśmy już nic  
Miej w pamięci te słowa, zacznij na nowo żyć

Czas z nami się nie pieści, ale nie ma narzekania  
Prezesa z ławki się przenieśli na własne mieszkania  
Niektórzy się wynieśli gdzieś na zachód lub pod miasto  
Niejeden miał mniej szczęścia, siedzi lub na zawsze zasnął  
Nikommu nie jest łatwo, wszędzie długi i nałogi  
Często sami przewracamy się tutaj o własne nogi  
Alkohol i zdrady, historie bez happy endu  
Dla śmierci wszyscy równi, nikt nie ma tu większych względów  
I już zabiera naszych, choć wczoraj byliśmy dziećmi  
Sam z wiekiem gorzej sypiam, bo wiem, że licho nie śpi  
Stwory spod łóżka wyszły i żyją wśród nas  
A gównu to wciąż gównu, jakbyś go nie ubrał  
Wczoraj kumpel dziś to łachudra, wróg  
I wysłałbyś go do piekła, gdybyś tylko kurwa mógł  
Znam zbyt wiele złych dróg, więc nimi już nie chodzę  
A pewność to tylko mych słów tu mam na co dzień

To dla mojej ferajny we wszystkich świata stronach  
Jak Chada Pih, od nas dla Was, wysoka piona  
Dzieciaków lat osiemdziesiątych dzisiaj już rodziców  
Ta muzyka jest jak czasu wehikuł

To dla mojej ferajny we wszystkich świata stronach  
Jak Chada Pih, od nas dla Was, wysoka piona  
Dzieciaków lat osiemdziesiątych dzisiaj już rodziców  
Ta muzyka jest jak czasu wehikuł

Nie spierdolisz po całości, to zaczniesz na nowo  
Świat się nie kończy, ważne, by przyjaciel stał gdzieś obok  
Sam niewiele zdziałasz i większość sra na twe plany  
Dawaj miłość swym ludziom, a odwdzięczą się tym samym  
Wytarte slogany, ale jakie to prawdziwe  
Mój szacunek moi ludzie znają nie tylko z nagrywek  
To dla mojej ferajny, tak jak wtedy u Tomka  
Za tych co odeszli dziś wylewam trochę bronka  
Urwał nam się kontakt, to mordo wiesz gdzie szukać  
Przesyłam pozdrowionka, w razie, jak nie masz Facebooka  
A u mnie słuchaj, syn ma już lat dwanaście  
Ja w tym roku debiutant solo, bo miłość nie gaśnie  
Saldo dodatnie, po japońsku jako-tako  
Choć gęsto łaki toje nam serwują bylejakość  
Ktoś nam zakłóca fale, ale my płyniemy dalej  
Ja i moja ferajna na statku ochrzczonego talent

To dla mojej ferajny we wszystkich świata stronach  
Jak Chada Pih, od nas dla Was, wysoka piona  
Dzieciaków lat osiemdziesiątych dzisiaj już rodziców  
Ta muzyka jest jak czasu wehikuł

To dla mojej ferajny we wszystkich świata stronach  
Jak Chada Pih, od nas dla Was, wysoka piona  
Dzieciaków lat osiemdziesiątych dzisiaj już rodziców  
Ta muzyka jest jak czasu wehikuł

Nie poddaję się, zawsze walczę do końca  
Nie licząc tu po cichu na żadną gwiazdkę z nieba  
Zapomniałeś już, że nie mieliśmy już nic  
Miej w pamięci te słowa, zacznij na nowo żyć

Nie poddaję się, zawsze walczę do końca  
Nie licząc tu po cichu na żadną gwiazdkę z nieba  
Zapomniałeś już, że nie mieliśmy już nic  
Miej w pamięci te słowa, zacznij na nowo żyć